

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący SSR K. T.

Protokolant st. sekr. sąd. M. R.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 2 listopada 2018 roku w Ł.

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko E. Z. (1) i M. D. (1)

o zapłatę

oraz z powództwa wzajemnego E. Z. (1) i M. D. (1)

przeciwko M. M. (1)

o zapłatę

I. w sprawie powództwa M. M. (1) przeciwko E. Z. (1) i M. D. (1) o zapłatę:

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę (...) (trzy tysiące sto osiemdziesiąt cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. obciąża powoda na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotą (...),14 (tysiąc sześćset siedemdziesiąt dziewięć 14/100) złotych tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków na wynagrodzenie biegłego.

II. w sprawie z powództwa wzajemnego E. Z. (1) i M. D. (1)

przeciwko M. M. (1) o zapłatę:

1. zasądza od pozwanego wzajemnego na rzecz powodów wzajemnych solidarnie kwotę (...),25 (dziewięć tysięcy sto czternaście 25/100) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2015 roku do dnia zapłaty;
2. oddała powództwo w pozostałej części;
3. zasądza od pozwanego wzajemnego na rzecz powodów wzajemnych solidarnie kwotę (...) (tysiąc trzysta pięćdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.
4. obciąża, tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków oraz opłaty od rozszerzonej części powództwa wzajemnego, na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi:
 - a) powodów wzajemnym kwotą 548,14 (pięćset czterdzieści osiem 14/100) złotych, którą ściągnąć z roszczenia zasądzonego w punkcie II. 1. wyroku;

b) pozwanego wzajemnego kwotą (...) (tysiąc dwieście siedemdziesiąt dziewięć) złotych.

Sygnatura akt II C 132/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym 11 lutego 2015 roku M. M. (1), reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, domagał się zasądzenia od E. Z. (1) i M. D. (1) solidarnie kwoty 26292,26 zł (w tym 20000 zł tytułem wynagrodzenia za wykonane usługi i 6292,26 zł tytułem kosztu zakupionych materiałów budowlanych) z odsetkami ustawowymi: od 20000 zł od 1 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty i od 6292,26 zł od wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg złożonego zestawienia (tj. z tego tytułu 4800 zł). Na rozprawie 19 lipca 2017 roku pełn. powoda w miejsce żądania kosztów wg zestawienia wniósł o ich zasądzenie wg norm przepisanych.

(pozew k. 2- 9, pełnomocnictwo k. 11, zestawienie kosztów k. 10, protokół rozprawy k. 321)

Pozwani, reprezentowani przez pełnomocnika w osobie adwokata, wnieśli o oddalenie powództwa (głównego) i wnieśli powództwo wzajemne, w ramach którego domagali się zasądzenia od M. M. (1) kwoty 10000 zł (w tym: 6000 zł odszkodowania za niewykonanie zobowiązania, 2000 zł odszkodowania za nienależyte wykonanie zobowiązania i 2000 zł zwrotu środków finansowych za niezakupione materiały) z odsetkami ustawowymi od 3 września 2014 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych. W piśmie z 23 sierpnia 2018 roku powództwo wzajemne zostało rozszerzone o kwotę 2952 zł (do kwoty 12952 zł) z odsetkami od rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty tytułem odszkodowania w postaci kosztu opinii prywatnej sporządzonej przez M. S., mającej za przedmiot zakres i koszt wykonanego przez pozwanego wzajemnego remontu oraz prac uzupełniających i usuwających jego usterki. Pozwany wzajemny, reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego wniósł o oddalenie powództwa (także w rozszerzonym zakresie i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych).

(odpowiedź na pozew i pozew wzajemny k. 51- 57, pełnomocnictwo k. 58 i 122, rozszerzenie powództwa k. 513 odw., odpowiedzi na pozew wzajemny oraz na rozszerzenie powództwa wzajemnego k. 101- 108 i k. 562- 565)

Na chwilę zamknięcia rozprawy strony pozostały przy wcześniejszych stanowiskach.

(protokół rozprawy z 2 listopada 2018 roku k. 582- 583)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W lutym 2014 roku M. M. (1) jako przyjmujący zamówienie oraz E. Z. (1) i M. D. (1) jako zamawiający zawarli ustną umowę kompleksowego remontu lokalu mieszkalnego numer (...) położonego w Ł. przy ulicy (...).

(niesporne)

Strony ustaliły wartość kontraktu (wynagrodzenie, materiały) ryczałtowo na kwotę 25000 zł. M. M. (1) sporządził zawiązany kosztorys prac (na kwotę 45000 zł)- gdyż zamawiający zamierzali z kredytu pokryć inne jeszcze koszty związane z nabytym mieszkaniem (m.in. meble w zabudowie)- który został złożony do (...) (kredytodawcy). M. M. zapewniał, że kwota 25000 zł pozwoli na przeprowadzenie remontu, ewentualnie skorzysta z tańszych materiałów; do kosztu remontu podatek VAT nie miał być doliczony. Zamawiający finansowali remont z wypłaconego kredytu (25000 zł), pożyczki od matki M. D. (2000 zł) oraz własnej gotówki (2x 200 zł).

(zeznania świadka M. Z. (1). 161- 162, przesłuchanie E. Z. i M. D. k. 170- 173)

Remont miał obejmować zerwanie podłóg we wszystkich pomieszczeniach, boazerii w przedpokoju, kasetonów w dużym i w małym pokoju oraz w przedpokoju, wyrównanie ściany w dużym pokoju oraz w kuchni, a także- gdyby była taka potrzeba- wyrównanie gładzi w małym pokoju.

Jeżeli chodzi o poszczególne pomieszczenia, w kuchni miała zostać wyburzona ścianka działowa między kuchnią a dużym pokojem (wykonane prawidłowo), wyrównane ściany i karton gipsy (wykonane nieprawidłowo)- karton gips położony na całej długości ściany, na której jest aneks kuchenny był położony nierówno, jest przerwa, a ponadto płyta została przykręcona zbyt blisko rur- rury uderzają o płytę oraz zabudowano nią zawór do gazu- nie ma do niego dostępu. Nadto zamontowano gniazdko elektryczne pod odpływem wody. Była wykonana zabudowa szachtu. Zostały położone panele. W kuchni była równana podłoga ale fragmentami jest nierówna. Zostało popalone okno. Była robiona hydraulika i instalacja elektryczna. W kuchni pozostało do zrobienia malowanie oraz montaż oświetlenia i ewentualnie podłoga do wyrównania.

W przedpokoju miała być położona gładź (nie wykonano), został przykręcony sufit oraz jedna ściana z karton gipsu. Częściowo położono na podłodze płytki bez fugi, częściowo została wyrównana podłoga. Trzeba było poprawić ścianę na drzwi, bo była nierówna. Została źle wymierzona łazienka, w związku z tym M. M. wykonał ściankę z karton gipsu, która została postawiona nierówno i niedbale, nie współgrała z płytkami położonymi w przedpokoju. Skrzynka na bezpieczniki została zamontowana zbyt blisko otworu od drzwi łazienki i trzeba ją było przesunąć. Trzeba było od nowa zrobić tę ściankę oraz dokończyć położenie płytek na podłodze.

W małym pokoju miały być położone panele na podłodze, podwieszany sufit i karton gips, pomalowane oraz rozprowadzona elektryka. Powód przykręcił stelaż sufitowy, ale nieprawidłowo- z jednej strony opuszczał się około 2 cm, zostały powtapiane narożniki w ścianę, ale nieprawidłowo.

W dużym pokoju miała być wyrównana podłoga, wyburzone 2 kawałki ściany celem poszerzenia wejścia, miały być położone panele. Powód musiał dostawić kawałek ściany, bo za dużo wyburzył. Miały być położone gładzie na jednej ścianie i położony sufit podwieszany, zrobiona elektryka i pomalowane. Wszystko zostało zrobione poza malowaniem (nie było ani razu pomalowane). Został zrobiony kanał na przewody telewizyjne. Przed położeniem paneli podłoga była miejscami równana, nie była wylewana, podłoga jest nierówna.

W toalecie miały być zdemontowane płytki, karton gips przykręcony i położone nowe płytki oraz wykonany stelaż zabudowy, a także zamontowany sedes. Zrobiony został podwieszany sufit oraz stelaż, reszta nie została wykonana. Brakowało ściany za stelażem, ściana po lewej stronie nie była równa, ściana po prawej stronie z kolei nie była przymocowana. Wisiał przewód od oświetlenia oraz założone zostały zawory.

W łazience miały być zerwane stare płytki, położone nowe płytki, rozprowadzone nowa hydraulika i elektryka, zamontowana umywalka, odpływ oraz miała być zamontowana kabina prysznicowa oraz podwieszany sufit. Sufit został wykonany, rozprowadzono hydraulikę i elektrykę, położone płytki na podłodze i ścianach (częściowo) i zamontowany odpływ. W łazience płytki były popalone i na ścianach i na podłodze, źle zostały spasowane, M. M. źle wymierzył łazienkę co spowodowało konieczność innego poprowadzenia instalacji do pralki, ponieważ przy dotychczasowym położeniu instalacji pralka nachodziłaby na otwór wejściowy, odpływ miał za mały spadek i woda wypływałaby na podłogę. Ponadto konieczny był zakup innej umywalki, gdyż po zamontowaniu pierwszej (na którą zgodził się przyjmujący zamówienie) okazało się że po założeniu karton gipsu umywalka zachodziła na światło wejścia na około 8- 10 cm.

(przesłuchanie pozwanych k. 168- 170 i 173, zeznania świadka T. W. (1) k. 150- 151, opinia biegłego z zakresu budownictwa: pisemna: podstawowa k. 213- 258, uzupełniająca k. 281- 284, k. 349- 419, 455- 488 oraz 572 i 573; ustna uzupełniająca: k. 322- 323 i 576- 582, dokumentacja fotograficzna k. 296- 315, płyta cd ze zdjęciami k. 206)

(opinia biegłego z zakresu budownictwa: pisemna: podstawowa k. 213- 258, uzupełniająca k. 281- 284, k. 349- 419, 455- 488 oraz 572 i 573; ustna uzupełniająca: k. 322- 323 i 576- 582, dokumentacja fotograficzna k. 296- 315, płyta cd ze zdjęciami k. 206)

E. Z. i M. D. przekazali M. M. kwotę łączną 16800 zł (wynagrodzenie i materiały, bez rozdzielenia tych kwot) oraz zakupili materiały na sumę 9314,25 zł, tj. łącznie przeznaczyci kwotę 26114,25 zł. M. M. nie miał z innych źródeł środków na zakup materiałów.

(zeznania świadka M. Z. (1) k. 162, przesłuchanie E. Z. i M. D. k. 170 i 173, rachunki i faktury k. 62- 81)

Wartość (z podatkiem VAT i według stawek sekocenbud) zleconych M. M. prac wynosi 35233,92 zł (netto 27130,12 zł), w tym prac wykonanych 23266,05 zł (netto 17915 zł), niewykonanych 11967,87 zł (netto 9215,87 zł); wartość prac wadliwie wykonanych, których wady zostały usunięte przez T. W. (1) to 5117,71 zł (netto 3940 zł), i których wad nie usunięto to 2141,08 zł.

(opinia biegłego z zakresu budownictwa: pisemna: uzupełniająca k. 572 i 573 i ustna uzupełniająca: k. 576- 582)

E. Z. i M. D. odstąpili od umowy remontu zawartej z M. M. z uwagi na to, że opóźniał się z wykonaniem prac, przestał kontaktować się z zamawiającymi, nie chciał rozliczać się z przekazanych mu kwot, domagał się dalszych kwot mimo że do tego momentu otrzymał już kwotę, która wraz z wartością materiałów zakupionych przez zamawiających przekraczała umówiony koszt remontu.

(przesłuchanie E. Z. i M. D. k. 171 i 173)

Pismem z 7 maja 2014 roku, a więc już po odstąpieniu od umowy, M. M. sporządził pismo, w którym wzywał zamawiających do rozliczenia się z umowy poprzez zapłacenie kwoty 8000 zł „zgodnie z umową”.

(pismo k. 159)

W związku z niewykonaniem i nienależytym wykonaniem remontu, zamawiający zawarli umowę z T. W. (1), mającej za przedmiot poprawienie i uzupełnienie prac uprzednio zleconych M. M.. T. W. w łazience przerobił całą instalację elektryczną, zerwał wszystkie płytki na podłodze i ścianach i założył nowe, zdjął sufit podwieszany i podwiesił nowy, wykonał instalację wod- kan. W toalecie położył płytki na podłodze i ścianach. W dużym pokoju z aneksem kuchennym założył taśmę narożnikową na ścianach, usunął nierówności łączeń płyt karton-gipsowych, pomalował na gotowo, założył listwy panelowe przypodłogowe. W małym pokoju podwiesił sufit z karton gipsu, wyszpachlował trzykrotnie ściany, wykonał wylewkę samopoziomującą, położył panele z listwami, pomalował na gotowo. W przedpokoju dokończył ułożenie płytek, wyprostował ścianę główną wejściową i pomalował. Otrzymał za prace 8000 zł (5100 zł dokończenie prac i 2900 zł za poprawki). Nie jest płatnikiem podatku VAT. (...) kupowali zamawiający- koszt 4000 zł.

(przesłuchanie pozwanych k. 171 i 173, zeznania świadka T. W. (1) k. 151- 152, rachunki k. 192 i 193)

Na zlecenie pozwanych M. S., w sierpniu 2018 roku, sporządził opracowanie w przedmiocie oceny stopnia zaawansowania prac budowlanych, kosztorysu wykonanych i koniecznych do wykonania prac budowlanych, zakresu i kosztów robót związanych z usunięciem usterek i wad w związku z nieprawidłowym wykonaniem robót. Koszt opracowania wyniósł 2952 zł.

(opracowanie wraz z fakturą k. 515- 559)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowiły art. 627, 635, 636 i 471 kc. Okolicznością sporną, od której należy rozpocząć rozważania- gdyż jej rozstrzygnięcie determinuje dalsze ustalenia i rozważania- jest to, na jaką kwotę wynagrodzenia ryczałtowego (rozumianego jako łączny koszt robocizny i materiałów) strony się umawiały oraz jakie kwoty zostały M. M. przekazane przez E. Z. i M. D. z tego tytułu i za jaką kwotę nabyli oni sami materiały. Powód wskazywał bowiem na wartość kontraktu 40000- 45000 zł (w tym sama robocizna 20000 zł), zaś pozwani na kwotę 25000 zł. Nadto M. M. podał, że nabył ze swoich środków (a dokładniej: pochodzących z pożyczki od partnerki I. D.) materiały na kwotę 6292,26 zł, zaś pozwani zaprzeczali, aby przeznaczał on na remont własne środki wskazując, że

sami kupili materiały za 9314,25 zł (a także M. M. kupował materiały ale za środki przekazane przez zamawiających- o czym dalej), wreszcie M. M. twierdził, że nie dostał żadnych pieniędzy od zamawiających w związku ze zleconym remontem, co ostatni zaś podnosili, że przekazali M. M. łącznie 16800 zł (na robociznę i materiały, bez wyodrębnienia przekazywanych kwot). W omawianym zakresie Sąd uznał za wiarygodne i udowodnienie twierdzenia E. Z. i M. D.. Za takim stanowiskiem przemawiały następujące okoliczności. Po pierwsze M. M.- mimo oddalenia jego wniosku o zwrócenie się do mBank o kosztorys przez niego sporządzony oraz dokumentację fotograficzną- nie uczynił tego, choć jak obszernie wyjaśnił Sąd w uzasadnieniu postanowienia z 29 kwietnia 2016 roku o oddaleniu tego wniosku (k. 187 i 188) M. M., jako wystawca dokumentu, może zwrócić się o jego wydanie, którego to uprawnienia nie ma ani Sąd w tej sprawie, ani E. Z. i M. D.. Po drugie zamawiający nie zaprzeczali, że został przez M. M. sporządzony kosztorys na kwotę 40- 45 tys. zł, ale jego wartość nie odzwierciedlała rzeczywistej woli stron, lecz miała na celu zawyżenie faktycznie ustalonego kosztu kontraktu celem uzyskania z banku wyższego kredytu, z którego mieliby oni sfinansować inne jeszcze koszty związane z nowym lokalem mieszkalnym. O wiarygodności E. Z. i M. D. (oraz świadka M. Z., która także w omawiany sposób przedstawiała okoliczności faktyczne) świadczy to, że nie musieli oni przyznawać okoliczności sporządzenia kosztorysu na tę wyższą kwotę, zwłaszcza, że wniosek o zwrócenie się do banku przez Sąd nie był jeszcze rozstrzygnięty. Po trzecie, M. M. (przy twierdzeniu zamawiających udowodnionym, że otrzymał 16800 zł), w piśmie złożonym przez pełn. pozwanych z 7 maja 2014 roku (k. 159), a więc niedługo po zejściu z miejsca remontu, wezwał pozwanych jedynie do zapłaty kwoty 8000 zł tytułem rozliczenia się z kontraktu (co istotne, te dwie kwoty łącznie dają 24800 zł wartości kontraktu, a więc kwotę wskazywaną przez zamawiających- 25000 zł- pomijając oczywiście kwotę wyłożoną przez zamawiających na materiały 9314,25 zł). Gdyby strony ustaliły wartość kontraktu na 40- 45 tys. zł, M. M. winien żądać odpowiednio około 25 tys./ 30 tys. złotych. Po czwarte, biegły ustalił wartość zleconego kontraktu (netto- bez VAT) na 27130,12 zł, a więc kwotę niemal odpowiadającą kwocie podanej przez zamawiających, a istotnie niższą niż ta, jaką twierdził M. M.. Jak wskazano w stanie faktycznym i co wynika z zeznań zamawiających, M. M. wskazał, że uda się przeprowadzić remont za kwotę 25000 zł (ew. skorzysta z tańszych materiałów) i nie miał on doliczać podatku VAT. Co do kwot przekazanych (16800 zł), twierdzenia zamawiających Sąd uznał za wiarygodne, gdyż po pierwsze złożyli oni historię rachunku bankowego z wypłatami na tę łączną kwotę, a co więcej zdjęcie wiadomości sms przysłanej od M. M., dotyczący kwoty 1000 zł na podkład pod panele (k. 117- 120), po drugie Sąd nie dostrzega przyczyn, dla których zamawiający, dysponując środkami na remont uruchomionymi przez bank i pozostając wówczas z M. M. w bardzo dobrych relacjach, będąc inwestorami, którym zależało na szybkim zrealizowaniu remontu, mieliby nie przekazywać M. M. środków na remont, by musiał on przeznaczać na ten cel własne środki. W tym miejscu należy zaznaczyć, że niewiarygodne są zeznania partnerki M. M.- I. D., że to ona pożyczyła powodowi 6000- 8000 zł, skoro jak sama zeznała, nie wtrącała się do działalności powoda a nadto nie jest wiarygodne, aby partnerka finansowała partnera prowadzącego działalność i realizującego kontrakt na kwotę 25000 zł. Co do żądania obejmującego kwotę za materiały 6292,26 zł należy podkreślić, że E. Z. i M. D. nie kwestionowali, że przyjmujące zamówienie kupił (część) materiałów, ale zaprzeczali, aby czynił to w oparciu środki inne, niż pochodzące od nich. Ponadto z ich zeznań wynika (czemu M. M. nie zaprzeczał), że M. M. realizował równocześnie inny remont i nie wykazał, aby materiały, na które złożył rachunki w tej sprawie (k. 16- 28) były przeznaczone na remont ich mieszkania, a nie na ten równoległy remont, co więcej wśród złożonych rachunków znajduje się rzecz nieumówione, przekraczające swoją ilością potrzeby remontu zamawiających, wreszcie niezwiązane z przedmiotem remontu ich lokalu (przesłuchanie zamawiających k. 171 i 173). Odnosząc się do wiadomości sms wysłanej przez I. D., z której wynika, że ustalenia co do kosztorysu były takie, jak twierdzi M. M. nie może zmienić powyższej koncepcji co do tego, że wiarygodna jest wersja E. Z. i M. D., gdyż wiadomość sms jest jedynie oświadczeniem I. D., niepotwierdzonym nadto przez E. Z., jako adresatkę, brak także takowego oświadczenia któregoś z zamawiających. Sąd nie uznał za wiarygodnie zeznań M. M. i I. D., z podanych powyżej przyczyn, jako sprzecznych z pozostałym materiałem dowodowym, który w sposób spójny obrazował stan faktyczny.

Sąd przy pomocy biegłego zweryfikował okoliczności twierdzone przez strony dotyczące wartości kontraktu (prac zleconych), a także wartości prac wykonanych, niewykonanych, a także wykonanych wadliwie (a w ich ramach poprawionych i niepoprawionych), wreszcie opinia służyła ustaleniu czy i jakie prace zostały wykonane prawidłowo, a jakie wadliwie. Co do powyższych wartości, to opinia biegłego służyła nie tyle ich ustaleniu, co stwierdzeniu, czy wyłożone faktycznie koszty mieściły się w stawkach rynkowych i czy są uzasadnione. Zestawiając wartości twierdzone

przez zamawiających (bo jak podano, Sąd uznał je za wiarygodne) z ustaleniami biegłego Sąd uznał, że powództwo główne nie jest zasadne, gdyż zamawiający wyłożyli łącznie kwotę wyższą, niż wartość kontraktu. Przekazali bowiem M. M. kwotę 16800 zł oraz zakupili materiały na kwotę 9314,25 zł, co daje łącznie kwotę 26114,25 zł. Przechodząc w tym miejscu do żądania powództwa wzajemnego należy wskazać, że powodowie wzajemni żądali kwoty 2000 zł tytułem odszkodowania za niezakupione materiały. Jak wyżej wskazano, powodowie wzajemni nadpłacili 1114,25 zł, zatem ta kwota podlegała uwzględnieniu. Powodowie wzajemni domagali się także odszkodowania: 6000 zł za niewykonanie zobowiązania oraz 2000 zł za nienależyte wykonanie zobowiązania. Wykazali, że zapłacili T. W. łącznie 8000 zł za prace poprawkowe i uzupełniające oraz zakupili materiały na kwotę 4000 zł, tj. łącznie 12000 zł. Biegły w opinii ocenił także koszt (rynkowy, według stawek sekocenbud) usunięcia prac wadliwych przez T. W. oraz uzupełnienia przez niego prac niewykonanych przez M. M. i ustalił, że wartość prac do uzupełnienia to netto 11967,87 zł, zaś prac wadliwych (których wady zostały usunięte przez T. W.) to 5117,71 zł, łącznie 17085,58 zł. A zatem koszt wyłożony faktycznie przez powodów wzajemnych mieścił się w tym, jaki ustalił biegły. Stąd uwzględniono żądanie powodów wzajemnych zasądzenia odszkodowania także w zakresie kwot 2000 zł i 6000 zł. W ocenie Sądu brak było natomiast podstaw do uwzględnienia żądania powodów wzajemnych w zakresie kosztu sporządzenia opinii prywatnej (2952 zł). Brak jest związku przyczynowego pomiędzy niewykonaniem/ nienależytym wykonaniem umowy przez pozwanego wzajemnego, a koniecznością i celowością z punktu widzenia prowadzenia procesu przez powodów wzajemnych jej sporządzenia. Opinia nie była przydatna biegłemu, nie zawierała żadnych elementów pomocnych biegłemu. Nadto, jak wskazał biegły, została sporządzona w oparciu jedynie o twierdzenia pozwanych (bez ich weryfikacji), biegły zaś sporządzał opinię w oparciu o katalog sekocenbud, w oparciu o swoją wiedzę specjalistyczną, a także całość materiału dowodowego (w tym oględziny, jakich dokonywał). W ocenie Sądu ekspertyza nie mogła z tych przyczyn stanowić dokumentu, który mógł ostatecznie w skuteczny sposób doprowadzić do podważenia opinii biegłego. Wreszcie podkreślić należy, że przez okres około 2 lat liczonych od sporządzenia pierwszej opinii przez biegłego (listopad 2016) do sporządzenia opinii prywatnej (sierpień 2018 roku) pełnomocnik pozwanych składał szereg pism- bez potrzeby zlecenia opinii prywatnej- doprowadzając do modyfikacji opinii przez biegłego do ostatecznej jej wersji.

Co do odsetek od łącznej kwoty odszkodowania 9114,25 zł Sąd orzekł w oparciu o art. 481 kc, zasądzając je dopiero od dnia następnego od doręczenia odpisu pozwu wzajemnego (doręczenie miało miejsce 19 sierpnia 2015 roku k. 99), tj. od 20 sierpnia 2015 roku, ponieważ pozwani wzajemni nie złożyli dowodu doręczenia wezwań przesądowych obejmujących tę kwotę, a jedynie dowody ich nadania (k. 83 i 85).

O kosztach powództwa głównego Sąd orzekł na podstawie art. 98§1 i 3 kpc, obciążając nimi w całości powoda. Łącznie strony poniosły koszty 5899 zł (powód: 2400 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 315 zł opłata od pozwu, łącznie 2715 zł, pozwani: 2400 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 34 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa, 750 zł- połowa zużytej zaliczki 1500 zł, łącznie 3184 zł). Skarb Państwa wyłożył koszty w wysokości 2679,14 zł (1000 zł opłata od pozwu, której nie miał obowiązku uiścić powód i 1679,14 zł tytułem tymczasowo wyłożonych wydatków na wynagrodzenie biegłego); całość kosztów wyłożonych przez Skarb Państwa z tego tytułu to 367,72 zł, 159,85 zł, 152,95 zł, 1293,09 zł, 848,69 zł, 535,99 zł co daje 3358,29 zł. Z uwagi na to, że przedmiot opinii (sporządzonych przez biegłego na wniosek pozwanych/ powodów wzajemnych) dotyczył obu powództwa i nie da się wyodrębnić części kosztów związanych z poszczególnymi powództwami, Sąd przyjął, że kwotę 1500 zł zaliczki wyłożonej (i wypłaconej biegłemu) przez pozwanych i 3358,29 zł wyłożonych przez Skarb Państwa należy podzielić na pół i tak powstałe kwoty zaliczyć na koszty wyłożone przez strony i Skarb Państwa w każdej ze spraw, tj. odpowiednio po 750 zł i 1679,14 zł. Podstawę orzeczenia o kosztach sądowych stanowi art. 83 w zw. z 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98§1 kpc. Ponieważ powód był zwolniony od części opłaty od pozwu w kwocie 1000 zł i przegrał w procesie, brak było podstaw do obciążenia go w tym zakresie kosztami sądowymi (art. 113 cyt. ustawy).

O kosztach powództwa wzajemnego Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 kpc, rozdzielając je stosownie do wyniku sprawy. Powodowie wzajemni wygrali w 70% (9114,25 zł/ 12952 zł). Łącznie strony poniosły koszty procesu 3650 zł (powodowie wzajemni: 1200 zł wynagrodzenie pełnomocnika, 500 zł opłata od pozwu, 750 zł, łącznie 2450 zł, pozwany wzajemny wynagrodzenie pełnomocnika 1200 zł. Skarb Państwa wyłożył koszty łącznie 1827,14 zł, 148 zł tytułem opłaty od pozwu, którego powodowie wzajemni nie uiścili mimo wezwania oraz 1679,14 zł tytułem wydatków

na opinię. Co do podziału pomiędzy koszty powództwa głównego i wzajemnego kwoty wyłożonej przez E. Z. (1) i M. D. (1) na biegłego (1500 zł) i przez Skarb Państwa kwoty 3358,29 zł aktualne są uwagi poczynione co do kosztów powództwa głównego. Skoro jak wskazano powodowie wzajemni wygrali w 70%, zatem winni ponieść 30% całych kosztów, tj. kwotę 1095 zł, a ponieśli o 1355 zł więcej, zatem tę kwotę należało zasądzić na ich rzecz od pozwanego wzajemnego. Podstawę orzeczenia o kosztach sądowych stanowi art. 83 w zw. z 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 100 zd. 1 kpc.